

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Bogusława Pawlica

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Potyka

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2016 r. sprawy

M. B. (1) (B.), syna A. i J. z domu B.,

urodzonego w dniu (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 25 maja 2016 r. w R. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy m-ki S. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,45 mg/l (0,94‰) alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu odpowiadającego stężeniu alkoholu etylowego we krwi,

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

1. uznaje oskarżonego **M. B. (1)** za winnego tego, że w dniu 25 maja 2016r. około godz. 7.35 w R. na ul. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości przy zawartości 0,45 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny tj. samochód osobowy marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na mocy z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazuje go na karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;
2. na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat;
3. na mocy art. 63 § 4 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet środka karnego orzeczonego w pkt. 2 wyroku okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 25 maja 2016 r. do dnia 26 października 2016 r.;
4. na mocy art. 43a § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
5. na mocy art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki w kwocie 70 (siedemdziesiąt) złotych i opłatę w kwocie 240 (dwieście czterdzieści) złotych.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżony M. B. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), w ramach której spotyka się z potencjalnymi klientami, do których dojeżdża samochodem. W tym celu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z leasingodawcą (...) z siedzibą we W. umowę na podstawie, której leasingodawca pozyskał i oddał mu do użytkowania na cele związane z działalnością gospodarczą samochód osobowy marki S. (...).

W dniu 24 maja 2016 roku w godzinach wieczornych pomiędzy 20.00 a 22.00 oskarżony M. B. (1) spożywał alkohol w postaci drinków składających się z nieustalonej ilości wódki z dodatkiem coli. W tym czasie niczego innego nie jadł. Następnie położył się spać. 25 maja 2016r. około godziny 7.00 po zakończeniu porannej toalety, niczego nie jedząc i pijąc, wyszedł z domu położonego w Ł. z zamiarem udania się na spotkanie z klientem. W tym celu wsiadł do użytkowanego przez siebie samochodu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i udał się w kierunku R. H..

W tym czasie na ulicy (...) w R. umundurowani funkcjonariusze policji Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w R. w osobach W. S. (1) i K. J. (1) w patrolu zmotoryzowanym prowadzili kontrolę stanu trzeźwości kierowców w ramach akcji (...). w ramach tych czynności funkcjonariusz W. S. (1) zatrzymywał pojazdy poruszające się w kierunku M. aby poddać ich kierujących badaniu na urządzeniu A.. Funkcjonariusz K. J. (1) asekurował partnera przy dokonywaniu przez niego badań.

W tym czasie na ul. (...) w R. od strony M. poruszał się samochodem oskarżony i będąc w nieopodal punktu kontroli zjechał na prawo i włączył światła awaryjne. Funkcjonariusz W. S. (1) zauważył manewr kierowcy samochodu marki S. (...) i postanowił skontrolować właśnie ten samochód. W tym celu zmienił stronę kontroli i zaczął zatrzymywać pojazdy poruszające się w/w ulicą z kierunku M. w stronę H.. Funkcjonariusz zatrzymał pojazd bezpośrednio poprzedzający samochód marki S. (...), poddając go kontroli stanu trzeźwości. W tym czasie oskarżony, który doskonale widział, że poprzedzający go pojazd jest kontrolowany przez umundurowanego policjanta, postanowił uniknąć kontroli, omijając z prawej strony kontrolowany w tym czasie pojazd. Natychmiast funkcjonariusz policji W. S. i K. J. pobiegli do radiowozu i ruszyli za oddalającym się samochodem marki S. (...). Po około 100 metrach kierowca samochodu S. (...) zatrzymał się i około godz. 7.35 współpracując z policjantami poddał się badaniu na urządzeniu A., które wykazał wynik pozytywny na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Z tego też powodu osobę tę następnie poddano dwukrotnie badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu na urządzeniu alkosensor IV o nr seryjnym (...) o godzinie: 7.41 i 8.00, uzyskując kolejno wynik 0,45 mg/l i 0,49 mg/l. Kierującym samochodem marki S. (...) okazał się być M. B. (1). Samochód osobowy następnie został odholowany na parking policyjny. Funkcjonariusze policji zaś udali się z M. B. (1) na Komendę Miejską Policji w R., gdzie dodatkowo poddano go dwukrotnie badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu na urządzeniu alkomat V 5.4 o godzinie: 8.42 i 8.43 uzyskując kolejno wynik 0,84 promila i 0,82 promila.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej ustalił w oparciu o zeznania świadka W. S. (1) (k. 41, 15v), K. J. (1) (k. 41v, 18v) oraz częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. B. (1) (k. 24-24v, 40-40v, 41-41v), a także protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu, z wydrukami pomiaru (k. 2 i 3), świadectwo wzorcowania (k. 4, 5), dyspozycja usunięcia pojazdu (k. 8), zaświadczenie REGON k. 77, umowa leasingu operacyjnego k. 72-76,

M. B. (2) ma 40 lat i zamieszkuje w Ł.. Jest żonaty, posiada jedno dziecko w wieku 11 lat. Na jego utrzymaniu pozostaje niepracująca żona oraz córka. Z zawodu jest mechanikiem urządzeń energetycznych. Prowadzi działalność gospodarczą, z której osiąga miesięczny dochód w wysokości 3.000-5.000 złotych. W ramach prowadzonej działalności korzysta z samochodu firmy leasingowej, wobec której zobowiązany jest do uiszczania rat leasingowych. Nie był dotychczas karany sądownie (dane osobopoznawcze – k. 26, 44, 80, informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego - k.29, 37, pismo ZUS k. 41, zaświadczenie REGON k. 77, umowa leasingu operacyjnego k. 72-76, kserokopia aktu urodzenia dziecka k. 71).

M. B. (2) został oskarżony o to, że w dniu 25 maja 2016 r. w R. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy m-ki S. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,45 mg/l (0,94‰) alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu odpowiadającego stężeniu alkoholu etylowego we krwi tj. o przestępstwo z art.178a § 1 k.k.

Oskarżony zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Słuchany po raz pierwszy w postępowaniu przygotowawczym podał, że w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej ma dużo stresów, je nieregularnie, ma problemy trawienne z żołądkiem, co sprawia, że nie może wszystkiego jeść, i je ogólnie mało. Co do przebiegu dnia 24 czerwca 2016r. to podał, że po powrocie z pracy około godz. 16.00, dalej pracował na komputerze do godziny 20.00. Wskazał, że nie jadł obiadu, tak samo jak przez poprzednie dwa dni, pijąc tylko napoje. W dniu 24 czerwca 2016r. około godz. 20.00 aby się „odstresować” zrobił sobie drinka z wódki i coli. Podał, że takich drinków wypił trzy, a podczas picia nic nie jadł. Skończył pić około godziny 22.00 i nie czując się pijany poszedł do łóżka spać. Następnego dnia około godziny 7.00 wstał, wykąpał się i nie jedząc śniadania, nie pijąc kawy i nie paląc papierosów, których w ogóle nie pali wsiadł do samochodu służbowego i pojechał w kierunku R. H.. Dodał, że samochodem poruszał się sam. Na wysokości granicy pomiędzy M. i R. stał patrol policji prowadzący rutynową kontrolę stanu trzeźwości. Przyznał, że został poddany badaniu, którego wynik wyszedł pozytywnie. Następnie przyznał, że został poddany badaniu na urządzeniu alkomat, który wskazał wynik 0,45 mg/l i 0,49 mg/l. Dodał, że nie spodziewał się takiego wyniku, gdyż czuł się dobrze, nie czuł się pijany i nie spodziewał się, że w jego organizmie może być jeszcze alkohol. Dalej wskazał, iż został zabrany przez funkcjonariuszy policji do komendy miejskiej policji, gdzie ponownie został poddany badaniu alkomatem, który jak poprzednio wskazywał wynik podobny z tendencją malejącą. Wyraził żal z powodu zaistniałej sytuacji, która jak wskazał miała miejsce po raz pierwszy. Podał, że gdyby wiedział, iż jest po wpływie alkoholu to wyjechałby do pracy później albo wcale, gdyż prowadząc działalność gospodarczą nie może sobie na to pozwolić. (k. 24-24v).

Słuchany w postępowaniu sądowym podał, że w dniu zdarzenia jechał do klienta. Prowadząc działalność gospodarczą, nie jest zobowiązany do umawiania się z klientami na konkretną godzinę, jak w przypadku umowy o pracę. Wyjaśnił, że nie był świadomy jakie ma stężenie alkoholu we krwi, gdyż wówczas nie wsiadłby do samochodu. Podał, że prawo jazdy ma od 23 lat, a zawodowo jeździ samochodem od lat 15. Podał, że za wyjątkiem jednego lub dwu mandatów, nigdy nie takiego jak to o co jest oskarżony, nie zdarzyło mu się. Podał, że samochód jest mu niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej. Jego małżonka zaś mimo, iż posiada prawo jazdy, nie jeździ samochodem gdyż zraziła się mając „prawie wypadek”. Jego ojciec, który ma 71 lat może go gdzieś zawieść od czasu do czasu, ale widzi, że nie radzi sobie na drodze. Wskazał, że cała ta sytuacja- która jak dodał wystąpiła z jego winy- spowodowała, że nie jest w stanie wywiązać się ze swoich obowiązków i traci kontakt z klientami.

Podał, że samochód który prowadził jest od 2014r. w leasingu zaciągniętym na swoją firmę. Miesięczna rata leasingowa wynosi około 1600 złotych. Dalej podał, że ma dwa kredyty firmowe na łączną wysokość 900 złotych oraz na remont domu w wysokości 1300 złotych. Podał, że jego rodzina nie ma innych dochodów, a jego małżonka szuka pracy i nie jest zarejestrowana w Urzędzie Pracy. (k. 80-80v)

Dalej podał, że w przeszłości miał od „groma” takich sytuacji, że kontrolowano samochód poprzedzający go, a jego samego nie poddawano kontroli. Przyznał, że miała wówczas miejsce taka sytuacja, że zatrzymał się za kontrolowanym samochodem na chwilę, a następnie. Podał, że postąpił tak bo myślał, że nie będzie kontrolowany, mimo iż nie pytał funkcjonariusza, czy może tak postąpić. Zaprzeczył aby jego intencją była próba uniknięcia kontroli. Zaprzeczył aby mimo iż widział, że samochód go poprzedzający jest poddawany kontroli aby wiedział jaka była przyczyna tej kontroli. Odnośnie zapalenia świateł awaryjnych to podał, że wówczas zgasił mu samochód. (k. 81-81v)

Wyjaśnienia oskarżonego **M. B. (1)**, korespondujące z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami świadków W. S. (1) i K. J. (1) co do samego faktu poruszania się po drodze, poddaniu kontroli drogowej i jego wyniku tworzą z nimi logiczną całość i zasługiwały generalnie na obdarzenie ich wiarą.

W szczególności nie mógł budzić żadnych wątpliwości stwierdzony obiektywnie wynikiem badania na urządzeniu do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu stan nietrzeźwości oskarżonego.

Jedynie niejednoznacznie z wyjaśnień oskarżonego wynikała kwestia związana z podanym przez niego zaskoczeniem związanym z wynikiem badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, w kontekście wskazywanej przez funkcjonariuszy policji informacji o podjęciu przez kierowcę samochodu S. (...) samowolnej decyzji o wycofaniu się z kolumny zatrzymanej do kontroli ruchu drogowej w zakresie badania stanu trzeźwości oraz braku zaskoczenia

z pozytywnego wyniku badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu . Takie bowiem zachowanie skłoniło funkcjonariuszy do podjęcia wobec właśnie takiego kierowcy kontroli. Z tego też powodu Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że jego zamiarem nie było uniknięcie kontroli drogowej, bowiem omijając samochód poddawany kontroli drogowej, sam dał jednoznaczny temu wyraz.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków **W. S. (1) i K. J. (1)**, którzy w jednoznaczny i spójny sposób wskazali, iż w dniu zdarzenia prowadzili kontrolę ruchu drogowego w zakresie stanu trzeźwości, w trakcie której kontroli tej poddano kierującego pojazdem S. (...) kierowana przez oskarżonego. Opisali podejrzanę zachowanie się kierowcy w/w samochodzie, co skłoniło funkcjonariusza W. S. (1) do zmiany kierunku ruchu, kierowców poddawanych kontroli, a następnie w chwili, gdy oskarżony próbował wyminąć z prawej strony samochód kierowcy bezpośrednio poddawany kontroli, dokonali jego zatrzymania, poddania kierującego kontroli stanu trzeźwości, które potwierdziło stan nietrzeźwości. Zresztą oskarżony potwierdził fakt wykonania manewru omięcia pojazdu i uniknięcia kontroli, co jednak tłumaczył tym, że spieszył się do klienta. Podkreślić należy, że świadkowie byli dla oskarżonego osobami obcymi, a nadto byli w trakcie codziennej służby, a reagując na zaistniałe zdarzenie realizowali swe obowiązki w ramach czynności służbowych.

Zeznania opisanych wyżej świadków są logiczne, zwarte i korespondują w całości ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Odnosząc się do pozostałego materiału dowodowego wskazać należy, iż również protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu oraz świadectwo legalizacji stanowiąc urzędowe poświadczenie okoliczności nimi stwierdzonych nie budziły wątpliwości Sądu co do swej autentyczności i prawdziwości. Nie były również kwestionowane przez oskarżonego, który nie żądał pobrania od niego krwi i przez jej zbadanie potwierdzenia stwierdzonego u niego stopnia zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Dlatego też Sąd obdarzył je w pełni wiarą.

Sąd za wiarygodne uznał również informację o osobie z Krajowego Rejestru Karnego. Pochodzą bowiem od kompetentnej instytucji i sporządzone zostały w zakresie działania.

Nie budziły również żadnych wątpliwości Sądu przedłożone przez oskarżonego dokumenty związane z faktem zawarcia umowy leasingu na zakup samochodu osobowego marki S. (...) oraz konieczności ponoszenia z tego tytułu rat leasingowych o określonej wysokości, a nadto odpisu aktu urodzenia córki, faktu przebywania małżonki oskarżonego w szpitalu z uwagi na przeprowadzony zabieg medyczny oraz wskazania do dalszego leczenia.

W oparciu o całokształt zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego, Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zważył co następuje.

W ustalonym stanie faktycznym nie budzącym wątpliwości było, iż oskarżony swoim zachowaniem zrealizował zarówno przedmiotowe jak i podmiotowe znamiona występkę z art. 178a § 1 k.k. Na podstawie tego przepisu odpowiada m.in. ten kto znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym.

Sąd dokonał jednocześnie nieznacznej korekty opisu czynu przypisanego oskarżonemu, uwzględniającemu uszczegółowiając czas poruszania się po ul. (...) w R..

Ponieważ oskarżony w dniu 25 maja 2016 r. kierował samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) oczywistym było, że poruszał się pojazdem mechanicznym, którym w świetle powszechnie akceptowanego stanowiska Sądu Najwyższego / zob. wyrok z dnia 4 lutego 1993 r. , III KRN 254/92, OSP 1993/10/198 / jest każdy pojazd drogowy lub szynowy napędzany umieszczonym na nim silnikiem. Jadąc natomiast jedna z głównych dróg publicznych w R. jasnym było, że prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym.

Penalizacji występkę określonego w art. 178a § 1 k.k. podlega prowadzenie (czyli kierowanie) pojazdu mechanicznego na drodze każdego rodzaju. Jest ono dokonane w momencie uruchomienia pojazdu i podjęcia jazdy. Ruchem lądowym

jest nie tylko ruch na drogach publicznych, w strefach zamieszkania (obszar obejmujący drogi publiczne lub inne drogi, na którym obowiązują szczególne zasady ruchu drogowego, a wjazdy i wyjazdy oznaczone są odpowiednimi znakami drogowymi) lecz także ruch w miejscach dostępnych dla powszechnego użytku. Prowadzenie po drodze publicznej jaka niewątpliwie jest ul (...) pojazdu w stanie nietrzeźwości również podlega penalizacji na podstawie przepisu art. 178a § 1 k.k. Przepięstwa z art. 178a § 1 k.k. można dopuścić się zaś wszędzie tam, gdzie ruch lądowy się faktycznie odbywa.

Niepodważalny był również stan nietrzeźwości oskarżonego, który został zdefiniowany w art. 115 § 16 k.k. jako taki stan, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Z badania wydychanego przez oskarżonego powietrza wynika, że przekroczył on określony w tym przepisie próg stanu nietrzeźwości o 0,25 mg/l.

Co do znamienia strony podmiotowej czynu oskarżonego, to należy wskazać, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony popełniając przestępstwo nie znajdował się w sytuacji przymusowej, miał możliwość wyboru sposobu zachowania i pomimo, że posiadał świadomość spożycia dnia poprzedniego wprawdzie stosunkowo niedużej ale za to wysokoprocentowej ilości alkoholu, zdecydował się jednak na prowadzenie samochodu w ruchu lądowym. Dziwne jest przy tym to, iż mimo problemów na tle zdrowotnym, związanych ze stresem, zaburzeniami w odżywianiu, a właściwie spożywaniu wyłącznie płynów zamiast posiłków, oskarżony zdecydował się na uspokojenie się poprzez spożycie wysokoprocentowego alkoholu. To jednak nie mogło prowadzić do uwolnienia go od odpowiedzialności prawnej, gdyż jako osoba dorosła świadom był, że spożywanie alkoholu nie pozostaje bez wpływu na zdolność psychomotoryczną, zwłaszcza, że wiedział, że następnego dnia umówił się z klientem na spotkanie które musiał udać się samochodem. Dodatkowo jako doświadczony kierowca, legitymujący się 23 letnim okresem posiadania uprawnień do kierowania pojazdami z pewnością musiał mieć świadomość, iż jeżeli spożywa wysokoprocentowy alkohol kilka godzin przed planowaną podróżą, to przyjęty alkohol mógł jeszcze nie ulec eliminacji do poziomu prawnie dopuszczonego przez obowiązujący porządek prawny.

Mając na względzie powyższe nie budziło wątpliwości przypisanie winy oskarżonemu, a to i z tego względu, iż nie ujawniły się w toku postępowania żadne okoliczności wyłączające możliwość zawinionego jego zachowania. Oskarżony był bowiem osobą dorosłą, świadomą konsekwencji swojego bezprawnego działania i zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k., biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności zarówno przedmiotowe i podmiotowe, obciążające i łagodzące oraz kierując się w pierwszej kolejności nakazem jej dostosowania do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, o którym nie można powiedzieć by był niski czy nieznaczny, a o którym decydowała przede wszystkim waga naruszonego przez niego obowiązku zachowania trzeźwości w ruchu drogowym / zakaz kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości wyrażony został w art. 45 ust. 1 pkt. 1 Prawa o ruchu drogowym /, ale i również stwierdzony stopień nietrzeźwości oskarżonego, który był o wiele większy od tego, który wyznacza granicę pomiędzy występkiem z art. 178a § 1 k.k., a wykroczeniem z art. 87 § 1 k.w.. Nie bez znaczenia dla stopnia karygodności zachowania oskarżonego miało również i to, iż z premedytacją zlekceważył wspomniany zakaz, nie licząc się przy tym z możliwymi tego konsekwencjami dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego, które niewątpliwie istotnie obniża się już tylko z tego powodu, że nietrzeźwi kierowcy w nim uczestniczą.

Nie można było również nie uwzględnić i tego, że oskarżony posiadając uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi od 23 lat, a z racji tego niewątpliwie dysponując wiedzą niezbędną do kierowania pojazdami i doświadczeniem życiowym, miał pełną świadomość tego, jakie niebezpieczeństwo na drodze może spowodować nietrzeźwy kierujący pojazdem, a mimo to zdecydował się naruszyć jedną z kardynalnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Jako okoliczności łagodzące Sąd z kolei uwzględnił szczerze przyznanie się przez oskarżonego do winy i wyrażony żal i skruchę z powodu czynu, którego się dopuścił. Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał również dotychczasową niekaralność, ustabilizowany tryb życia, wyrażający się m.in. w posiadaniu rodziny i dysponowaniu stałym źródłem utrzymania związanym z prowadzeniem dochodowej działalności gospodarczej.

Biorąc pod uwagę wskazane powyżej okoliczności, Sąd uznał, iż karą wystarczającą, nie przekraczającą stopnia winy oskarżonego, współmierną do niego jak i do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu występku, a także w należyтым stopniu uwzględniającą i realizującą cele tak zapobiegawczy jak i wychowawczy oraz uwzględniającą konieczność „kształtowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i postaw oraz ugruntowania przekonania, że przestępcy są sprawiedliwie karani” / por. wyrok SN z dnia 25 lutego 1981, V KRN 343/80 /, będzie samoistna kara grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych będzie kara 80 stawek dziennych grzywny, a więc w wysokości nieprzekraczającej jednej szóstej ustawowego zagrożenia kary grzywny / od 10 stawek do 540 stawek/.

Zdaniem Sądu najłagodniejsza rodzajowo kara grzywna spełni pokładane w karze nadzieje i oczekiwania. Orzeczona kara grzywny pozwoli wzbudzić w oskarżonym wolę kształtowania jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego, a także wzbudzi skuteczną refleksję nad dotychczasowym postępowaniem wyrażającym się w lekceważeniu norm prawnych. Podkreślenia wymaga, iż niemała kara finansowa będzie dla oskarżonego w istocie dolegliwa i wystarczy do spełniania zakreślonych celów kary.

Ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych, Sąd miał z kolei na względzie jego sytuację majątkową i rodzinną i uzyskiwanie przez niego stosunkowo wysokie dochody z prowadzonej działalności gospodarczej. Mimo, iż oskarżony jako jedyny żywiciel rodziny posiada zobowiązania finansowe czy to wobec firmy leasingowej czy też innej instytucji, a związane z kredytami na prowadzenie własnej działalności czy też na cele konsumpcyjne, a brak możliwości osobistego prowadzenia pojazdu może potencjalnie przełożyć się na wyniki finansowe, to zdaniem Sądu nie jest to okoliczność, która spowoduje brak możliwości wykonania orzeczonej kary. Sam bowiem oskarżony wskazał, że w prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej pomaga mu zarówno małżonka jak i ojciec. Niedogodności zaś związane z osobistym brakiem mobilności co do korzystania z samochodu osobowego immamentnie związane z orzeczonym zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych z pewnością będzie w stanie zrekompensować w dalszym ciągu korzystając z pomocy rodziny, bądź też z pomocy innych osób w tym i odpłatnie albo też korzystając z innych dostępnych środków lokomocji. To pozwoli utrzymać oskarżonemu kontakt z potencjalnymi klientami w ramach prowadzonej dochodowej działalności gospodarczej.

W razie skazania za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione przez osobę uczestniczącą w ruchu w stanie nietrzeźwości obligatoryjne było orzeczenie na podstawie art. 42 § 2 k.k. zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju na czas nie krótszy niż 3 lata. Zakaz ten zgodnie z treścią art. 43 § 1 k.k. wymierza się w latach do 15 lat. Biorąc pod uwagę, że oskarżony świadomie naruszył jeden z podstawowych zakazów określonych przepisami Prawa o ruchu drogowym i bacząc na stosunkowo niski stopień jego nietrzeźwości, a także pozostałe okoliczności brane pod uwagę przy okazji oceny stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, nie pomijając oczywiście stopnia jego zawinienia, Sąd uznał, że niezbędnym było orzeczenie w stosunku do oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. Należy stanąć na stanowisku, że przy tego rodzaju czynach, jaki przypisano oskarżonemu, naprawdę skutecznym środkiem reakcji karnej jest mimo wszystko zakaz prowadzenia pojazdów, zarówno w odniesieniu do indywidualnego oddziaływania na osobę sprawcy, jak i do zapobiegania jego uczestniczeniu w ruchu drogowym. Tylko więc we wskazanym rozmiarze środek karny spełni swoją wychowawczą rolę wobec oskarżonego, a nadto pozwala mieć nadzieję, iż spowoduje, że doceni on jednak znaczenie zachowania trzeźwości w ruchu drogowym i nie będzie w przyszłości kierował żadnym pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Z tych samych powodów, jak i dla wzmocnienia dolegliwości wynikających ze skazania, za Sąd orzec również obligatoryjne świadczenie pieniężne na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w minimalnej wysokości 5000 zł.

Ponieważ oskarżony posiadał prawo jazdy, które zostało mu zatrzymane na podstawie art. 137 ust. 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, Sąd na mocy art. 63 § 4 k.k. zaliczył okres jego zatrzymania na poczet orzeczonego zakazu od dnia 25 maja 2016r. do dnia wyrokowania.

Jednocześnie Sąd nie znalazł powodów do zastosowania wnioskowanej przez oskarżonego i jego obrońcę możliwości warunkowego umorzenia postępowania i w związku z tym orzeczenia krótszego okresu stosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Sprzeciwiał się temu zarówno ustalony stan nietrzeźwości, który przekraczał niemalże jednokrotnie określony ustawowo stan nietrzeźwości, długość drogi jaką musiał pokonać oskarżony poruszając się drogami publicznymi pomiędzy miejscem swojego zamieszkania (Ł.), a punktem kontroli usytuowanym w R.. Nadto już samo zachowanie oskarżonego, zbliżającego się do punktu kontroli przeprowadzanego przez umundurowanych funkcjonariuszy policji jednoznacznie wskazywało, iż M. B. (1) zdał sobie sprawę ze stanu w jakim się znajdował, a podejmując nieskuteczne zabiegi zmierzające do uniknięcia kontroli ponownie dał wyraz lekceważeniu obowiązujących przepisów. Jak bowiem inaczej oceniać zachowanie oskarżonego, który samodzielnie podejmuje decyzje czy jak inni uczestnicy ruchu oczekiwać na znak uprawnionego funkcjonariusza policji do kontynuowania jazdy czy też nie mając poszanowania na uprawnionych organów samemu decydować czy poddać się kontroli czy nie. Dobitnie świadczy o tym wypowiedź oskarżonego, który z jednej strony potwierdza, że widział iż funkcjonariusz policji dokonywał kontroli poprzedzającego go pojazdu ale nie wiedząc z jakiego powodu próbował ominąć kontrolę oddalając się z lewej strony, spiesząc się do klienta, choć sam wcześniej wskazywał, że mógłby tego dnia wyjechać później lub w ogóle (k. 40-40v). W przeszłości zaś przechodząc wielokrotnie kontrole ruchu drogowego wiedzieć musiał iż to funkcjonariusz policji, a nie kierujący decyduje, kto zostanie poddany kontroli, a nadto że zostanie powiadomiony o tym jaki cel jest kontroli.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. Przy uwzględnieniu obecnych dochodów oskarżonego Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia go od ich ponoszenia, uznając, iż będzie je w stanie uiścić. Stąd zasądzone zostały na rzecz Skarbu Państwa kwoty:

- 240 zł opłaty od kary grzywny
- 30 zł opłaty za wydanie informacji o osobie z K.
- 20 zł ryczałtu za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym
- 20 zł ryczałtu za doręczenia w postępowaniu sądowym w I instancji

Z tych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- obrońcy adw. B. C.

R., dnia 18 listopada 2016 r.